

# WYROK

## W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 27 kwietnia 2021 roku

Sąd Okręgowy w Poznaniu II Wydział Cywilny Odwoławczy

w składzie:

Przewodniczący: sędzia Anna Kulczewska-Garcia

po rozpoznaniu w dniu 27 kwietnia 2021 roku w Poznaniu

na posiedzeniu niejawnym

sprawy z powództwa **M. R.**

przeciwko **Miastu P.**

o zapłatę

na skutek apelacji pozwanego

od wyroku Sądu Rejonowego Poznań - Stare Miasto w Poznaniu z dnia 23 listopada 2020 r.

sygn. akt VII C 2520/18

1. zmienia zaskarżony wyrok w ten sposób, że:

a) w punkcie I zasądza od pozwanego na rzecz powódki kwotę 1.467,78 (tysiąc czterysta sześćdziesiąt siedem i 78/100) zł z ustawowymi odsetkami za opóźnienie od 30 grudnia 2016 r. do dnia zapłaty, a w pozostałym zakresie powództwo oddala;

b) w punkcie II kosztami procesu obciąża pozwanego i z tego tytułu zasądza od niego na rzecz powódki 227 zł;

2. w pozostałym zakresie apelację oddala;

3. zasądza od pozwanego na rzecz powódki 220 zł tytułem zwrotu kosztów procesu za instancję odwoławczą.

Anna Kulczewska-Garcia

## UZASADNIENIE

Powódka wniosła o zasądzenie kwoty 1468zł z ustawowymi odsetkami za opóźnienie od dnia 28.12.2016r. do dnia zapłaty. W uzasadnieniu pozwu powołała że żąda zapłaty z tytułu odszkodowania za bezzasadne wyegzekwowanie od niej kosztów egzekucyjnych. Jako podstawę prawną wskazała art. 415 kc.

Wyrokiem z 23 listopada 2020 r. Sąd Rejonowy w Poznaniu oddalił powództwo i zasądził od powódki na rzecz pozwanego 420 zł tytułem zwrotu kosztów procesu.

Apelację od tego wyroku wniosła powódka. Zaskarżyła go w całości podnosząc zarzuty:

1. naruszenie art. 233 § 1 k.p.c., które miało wpływ na wynik sprawy, przez brak wszechstronnego rozważenia materiału dowodowego i dokonanie jego oceny sprzecznej z doświadczeniem życiowym i przyjęcie, że za wiarygodne

oświadczeń K. G. i A. Ł., że ona jest ich domownikiem oraz brak przyjęcia, że Miasto P. co najmniej od marca 2015 r. wiedziało o jej aktualnym adresie,

2. naruszenie przepisów prawa materialnego – art. 415 k.c. w zw. z art. 6 k.c. przez błędne przyjęcie, że nie wykazała ona okoliczności uzasadniających jej roszczenie.

W związku z tym powódka wniosła o zmianę zaskarżonego wyroku i zasądzenie na jej rzecz 1.467,78 zł z odsetkami za opóźnienie od 28 grudnia 2016 r. do dnia zapłaty i zasądzenie na jej rzecz kosztów procesu za obie instancje.

### **Sąd Okręgowy zważył, co następuje:**

Apelacja okazała się uzasadniona.

W pozwie powódka wprost wskazała, że dochodzi roszczenia odszkodowawczego z czynu niedozwolonego. Nakazywało to ocenę powództwa w kontekście wszystkich czynów niedozwolonych wchodzących w grę w ramach jego podstawy faktycznej.

W uzasadnieniu pozwu powódka powoływała się na bezzasadne wytoczenie przez pozwanego przeciw niej powództwa o zapłatę w sprawie VII C 782/16 Sądu Rejonowego Poznań – Stare Miasto w Poznaniu. Wskazała też, że na podstawie wydanego w tej sprawie nakazu zapłaty, błędnie uznanego za prawidłowo jej doręczony i w związku z tym zaopatrzonego w klauzulę wykonalności, pozwany wyegzekwował od niej zasądzone świadczenie oraz poniosła koszty egzekucyjne w kwocie 1.467,78 zł. Dopiero w wyniku prawidłowego doręczenia jej nakazu i wniesienia przez nią sprzeciwu, powództwo zostało oddalone.

Ustalony przez Sąd Rejonowy stan faktyczny miał oparcie w zgromadzonym materiale dowodowym i nie budził wątpliwości. Dlatego Sąd Okręgowy zaakceptował go i przyjął za własny. Jednocześnie zgromadzony materiał dowodowy w sposób niewątpliwy wskazywał też na to, że pozew pozwanego przeciw powódce złożony 4 lipca 2013 r. o zapłatę należności za zajmowanie lokalu bez tytułu prawnego dotyczył okresu od września 2011 r. do października 2012 r. Natomiast powódka w lokalu, którego dotyczył pozew, nie mieszkała od 2008 r. a od 26 stycznia 2012 r. była z niego wymeldowana. Fakty te wynikały z dokumentów w aktach sprawy VII C 782/16, nie były przez pozwanego kwestionowane i nie budziły wątpliwości. W świetle zaś ustaleń Sądu pierwszej instancji i tych dodatkowych okoliczności powództwo było uzasadnione.

Stosownie do art. 430 k.c., kto na własny rachunek powierza wykonanie czynności osobie, która przy wykonywaniu tej czynności podlega jego kierownictwu i ma obowiązek stosować się do jego wskazówek, ten jest odpowiedzialny za szkodę wyrządzoną z winy tej osoby przy wykonywaniu powierzonej jej czynności. Zatem przepis ten przewiduje, opartą na zasadzie ryzyka, odpowiedzialność zwierzchnika za podwładnego, któremu można przypisać winę. Jej przesłankami są: 1) bezprawny i zawiniony czyn podwładnego, 2) dokonany przy wykonywaniu powierzonej mu czynności, 3) pozostający w adekwatnym związku przyczynowym ze 4) szkodą. Wszystkie one zostały w sprawie spełnione.

Zarząd (...) w P. jest jednostką organizacyjną pozwanego, w związku z czym zatrudnieni w nim pracownicy są jego podwładnymi (podlegają jego kierownictwu i mają obowiązek stosować się do jego wskazówek). Pracownikom tym pozwany powierzył zarządzanie swoimi lokalami, w tym przygotowywanie i kierowanie pozwów o zapłatę należności związanych z jego lokalami. Pracownicy ci zdecydowali o skierowaniu przeciw pozwanej w lipcu 2013 r. pozwu o zapłatę należności związanych z korzystaniem z lokalu przy ul. (...) za okres od września 2011 r. do października 2012 r., mimo że w tym czasie powódka już tam nie mieszkała. Ponadto w pozwie tym został błędnie podany adres tego lokalu jako jej aktualny adres zamieszkania. W ten sposób podwładni pozwanego naruszyli co najmniej, wynikający z zasad współżycia społecznego, nakaz zachowania takiej ostrożności, żeby drugiemu nie wyrządzić szkody. W okolicznościach sprawy nakaz ten nakładał obowiązek sprawdzenia, czy osoba, która ma być pozwana, zamieszkiwała w lokalu w okresie, którego dotyczy żądanie pozwu, aby nie pozwać osoby, która nie jest biernie legitymowana i czy nadal tam

zamieszkuje, aby nie wskazać w pozwie nieprawidłowego jej adresu. Niewątpliwie podwładni pozwanego zaniechali dopełnienia tego obowiązku.

Dodatkowo można wskazać, że podwładni pozwanego naruszyli także obowiązek wskazania w pozwie prawdziwego adresu zamieszkania pozwanego. Taki prawny obowiązek jest niewątpliwym w świetle art. 187 § 1 k.p.c. w zw. z art. 126 § 2 pkt 1 k.p.c. W związku z tym każda osoba, która chce wytoczyć powództwo powinna – przy wykorzystaniu posiadanych możliwości – upewnić się, jaki jest adres zamieszkania osoby, którą zamierza pozwać. Niewątpliwie podwładni pozwanego zaniechali dopełnienia tego obowiązku.

Zaniechanie to było też zawinione. Podkreślenia wymaga, że w tym zakresie wystarczające było ustalenie tzw. winy bezimiennej (anonimowej). Wina anonimowa jest rodzajem ułatwienia dowodowego, jakie doktryna prawa i orzecznictwo dostarcza poszkodowanemu czynem niedozwolonym. Pozwala ona przypisać winę osobie prawnej, jeżeli wykaże się, że szkoda została wyrządzona przez niezidentyfikowaną osobę fizyczną działającą w jej strukturze organizacyjnej. W realiach niniejszej sprawy zastosowanie koncepcji tzw. winy bezimiennej w ramach odpowiedzialności z art. 430 k.c. oznaczało, że wystarczające było ustalenie winy pracownika Zarządu (...) w P. bez konieczności jego identyfikacji.

Wina może przybrać postać umyślną albo nieumyślną. Odpowiedzialność cywilna przewidziana w art. 430 k.c. wiąże się z każdą postacią winy pracownika, a więc również z najłżejszym niedbalstwem. Niedbalstwem jest brak należytej staranności. Zgodnie z art. 355 § 1 k.c., dłużnik obowiązany jest do staranności ogólnie wymaganej w stosunkach danego rodzaju (należyta staranność). Ustawa stawia więc wymóg zobiektywizowania oceny zachowania osoby zobowiązanej do zachowania staranności. Następuje to przez skonstruowanie – na podstawie przepisów prawa, zasad współżycia społecznego, pragmatyk zawodowych, reguł deontologii, zwyczajów lub innych relewantnych kryteriów – modelu należytej staranności, dostosowanego do stosunków danego rodzaju, a następnie skonfrontowanie tego modelu z rzeczywistym zachowaniem danej osoby. Niedbalstwo będzie miało miejsce wówczas, gdy osoba ta zachowa się w sposób odbiegający na niekorzyść od obiektywnego wzorca.

Przed wytoczeniem przedmiotowego powództwa podwładni pozwanego nie podjęli żadnych działań, żeby sprawdzić, czy powódka jest legitymowana biernie (odpowiada za należności) i czy zamieszkuje pod adresem, który podali w pozwie. Przy czym samo sprawdzenie w bazie meldunkowej pozwoliłoby ustalić, że powódka w styczniu 2012 r. wymeldowała się spod adresu (...) /8. Uzyskanie takiej informacji powinno wzbudzić czujność pracowników (...) odpowiedzialnych za przygotowywanie materiału do pozwu i skłonić do zlecenia zarządcy budynku sprawdzenia na miejscu, jak się sprawy mają. Zaniechanie tych działań stanowiło ewidentne naruszenie wzorca prawidłowego zachowania starannego pracownika odpowiedzialnego za przygotowywanie materiałów koniecznych do kierowania pozwów. Oznacza to, że podwładni pozwanego nie dochowali należytej staranności przy realizacji powierzonego im obowiązku, czyli dopuścili się niedbalstwa.

Odnosząc się do argumentacji przywołanej przez Sąd Rejonowy, należy wskazać, że w kontekście wymeldowanie się powódki spod adresu (...) nie można było uznać za wystarczające potwierdzenie faktu jej zamieszkiwania pod tym adresem tego, że adresowanie do niej i wysłane na ten adres wezwanie do zapłaty zostało odebrane przez osobę, która podała się za dorosłego domownika powódki. Jest to oczywiste w świetle faktu, że listonosz nie weryfikuje prawdziwości oświadczenia osoby, która odbiera od niego przesyłkę i podejmuje się ją oddać adresatowi, że jest tegoż adresata dorosłym domownikiem. W związku z tym takie oświadczenie nie może być uznane za wystarczające potwierdzenie miejsca zamieszkania adresata, zwłaszcza w konfrontacji z jego oświadczeniem złożonym przy wymeldowaniu się.

Bezprawne i zawinione zachowanie podwładnych pozwanego pozostawało w bezpośrednim, funkcjonalnym związku z wykonywaniem powierzonych im czynności. Jest to na tyle oczywiste, że nie wymaga szerszego uzasadnienia.

Związek przyczynowy (art. 361 § 1 k.c.) między zaniedbaniem podwładnych pozwanego a szkodą nie budził wątpliwości. Gdyby podjęli wymagane od nich akty staranności, począwszy od najprostszego z nich w postaci

sprawdzenia w bazie meldunkowej prowadzonej przez pozwanego, czy powódka nadal jest zameldowana w przedmiotowym lokalu, do szkody by nie doszło.

Bezzasadne wytoczenie powództwa przeciwko powódce i wskazanie w pozwie nieaktualnego jej adresu zamieszkania spowodowało błędne uznanie za skuteczne doręczenia jej nakazu zapłaty z dnia 12 lipca 2013 r. w sprawie VII Nc 1615/13, a w efekcie przyjęcie jego prawomocności i nadanie mu klauzuli wykonalności. Dalszą tego konsekwencją było skierowanie przeciw powódce egzekucji i poniesienie przez nią kosztów egzekucyjnych. Wysokość tych kosztów – 1.467,78 zł wynikała zaś z dokonanych w sprawie ustaleń i wyznaczała wysokość szkody powódki.

Powyższe rozważania prowadziły do wniosku, że wszystkie przesłanki odpowiedzialności odszkodowawczej pozwanego zostały w sprawie spełnione. Uzasadniało to zasądzenie od pozwanego na rzecz powódki 1.467,78 zł.

Wbrew stanowisku Sądu Rejonowego, nie stało na przeszkodzie zasądzeniu tej kwoty to, że stanowiła ona koszty egzekucyjne. Jej zasądzenie nie było bowiem niedopuszczalnym rozstrzygnięciem o kosztach postępowania egzekucyjnego w innym postępowaniu, ale uwzględnieniem kwoty poniesionych przez nią kosztów jako elementu jej szkody. Zatem zasądzenie kwoty 1.467,78 zł nie stanowiło orzeczenia o kosztach, ale o odszkodowaniu.

Powódka domagała się odsetek ustawowych od 28 grudnia 2016 r. i żądanie to było częściowo uzasadnione. Wezwała ona pozwanego do zapłaty pismem z 9 grudnia 2016 r. doręczonym 22 grudnia 2016 r. Powódka wyznaczyła w nim termin 3 dni na spełnienie świadczenia, ale był on zbyt krótki, aby pozwany mógł ocenić zasadność jej żądania. Konieczne do tego było co najmniej 7 dni. Dlatego ustawowe odsetki za opóźnienie należały się jej od dnia 30 grudnia 2016 r. (art. 481 § 1 i 2 k.c.). W pozostałym zakresie żądanie odsetkowe było niezasadne i podlegało oddaleniu.

Mając powyższe na uwadze Sąd Okręgowy z urzędu uwzględnił naruszenie prawa materialnego - art. 430 k.c. i w konsekwencji – na podstawie art. 386 § 1 k.p.c. – zmienił zaskarżony wyrok i uwzględnił powództwo w zakresie żądania głównego w całości a w zakresie roszczenia odsetkowego w przeważającej części. W tej sytuacji zbędne było rozważanie zarzutów apelacyjnych.

Zmiana kierunku rozstrzygnięcia co roszczenia głównego implikowała zmianę orzeczenia o kosztach i obciążenie pozwanego obowiązkiem ich zwrotu powódce w całości, gdyż uległa ona tylko co do nieznaczej części swego żądania odsetkowego (art. 100 k.p.c. w zw. z art. 98 § 1 i 3 k.p.c.). Na należne powódce koszty składała się opłata od pozwu i koszty zastępstwa adwokackiego uwzględnione według stawki minimalnej.

O kosztach procesu za drugą instancję Sąd rozstrzygnął na podstawie art. 100 k.p.c. w zw. z art. 391 § 1 k.p.c. Powódka wygrała niemal w całości, więc zachodziły przesłanki do obciążenia pozwanego całością poniesionych przez nią kosztów. Składały się na nie opłata od apelacji i wynagrodzenie jej pełnomocnika.

SSO Anna Kulczewska-Garcia